

ICCHAK CARMİ

ur. 1923; Lublin



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, II wojna światowa
Słowa kluczowe	projekt W poszukiwaniu Lubliniaków, projekt W poszukiwaniu Lubliniaków. Izrael 2006, Bug (rzeka), Łuck, Kowel

„Poszliśmy z ojcem na Wschód”

To było 6 czy 7 września, była odezwa komendanta wojskowego Lublina, żeby wszyscy mężczyźni zdolni do noszenia broni opuścili Lublin i szli na wschód i będą zmobilizowani do wojska. To ojciec zabrał mnie i poszliśmy na wschód. I tak szliśmy, szliśmy tylko nocami, bo dniami latały samoloty niemieckie i strzelały. Oczywiście myśmy wiedzieli, że za dwa tygodnie czy trzy wrócimy z powrotem do Lublina. Wojska myśmy w ogóle nie widzieli. Pierwsze oddziały wojska widzieliśmy okopane za Bugiem już, po tej wschodniej stronie Bugu. I też zabierali się, wycofywali się. Ojciec miał znajomych w Kowlu, tośmy tam pojechali do tego Kowla. I w Kowlu byłem jakieś trzy tygodnie. Podczas tych trzech tygodni wstąpiła Armia Czerwona. Nie mogę zapomnieć jak oni wstąpili. Te czołgi, które jechały po ulicach. Z obu stron głównej ulicy stali żołnierze polscy w mundurach, z karabinami i krzyczeli: Wiwat! Oni myśleli, że oni przychodzą na pomoc Polsce walczyć z Niemcami. Tymczasem oni ich wszystkich rozbili, żołnierzy puścili, a oficerów aresztowali.

To pierwsze miasto, w którym byłem to był Łuck, a po kilku tygodniach przyjechaliśmy do Kowla.

Data i miejsce nagrania	2006-11-17, Riszon le-Cijjon
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Transkrypcja	Jarosław Grzyb
Redakcja	Maria Radek
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"